



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 29.11.2018 r.

**Adam Bodnar**

**VII.564.68.2018.MM**

**Pan**

**Tomasz Janeczek**

**Prokurator Regionalny**

**w Katowicach**

ul. Wita Stwosza 31

40-042 Katowice

Szanowny Panie Prokuratorze

Na podstawie doniesień medialnych<sup>1</sup> powziąłem informację, że w piątek 23 listopada 2018 roku funkcjonariusze ABW wkroczyli do domu operatora stacji TVN Pana Piotra Wacowskiego, wręczając mu pismo z wezwaniem do prokuratury. W piśmie zawarte zostały zarzuty dotyczące propagowania nazizmu (przestępstwo z art. 256 § 1 Kodeksu karnego) w związku z realizacją reportażu wcieleniowego na temat polskich neonazistów. W niedzielę 25 listopada 2018 r. Prokuratura Krajowa w opublikowanym na stronie internetowej komunikacie wskazała, że „przedwczesne jest stawienie zarzutów operatorowi TVN, który wykonywał gesty nazistowskiego pozdrowienia w trakcie spotkania ku czci Adolfa Hitlera w kwietniu 2017 roku i odwołała wyznaczony mu termin stawienia się w prokuraturze”. Prokuratura Krajowa zdecydowała jednocześnie „o przekazaniu tej sprawy do Prokuratury Regionalnej w Katowicach, która prowadzi postępowanie w sprawie podżegania do zorganizowania spotkania ku czci Hitlera poprzez przekazanie jego organizatorowi kwoty 20 tysięcy złotych”.

---

<sup>1</sup> Zob.: <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/oswiadczenie-tvn-w-sprawie-dzialan-abw-i-prokuratury-dotyczacych-dziennikarza-tvn,886616.html>.

W mojej ocenie opisane wyżej działania organów państwa mogą budzić poważne wątpliwości z punktów widzenia konstytucyjnych praw i wolności oraz wywołać tzw. efekt mrozący stosunku do dziennikarzy śledczych podejmujących w swej pracy niezwykle trudne i społecznie doniosłe tematy. Zgodnie z art. 14 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu. Z kolei art. 54 Konstytucji RP gwarantuje każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Przepisy te mają na celu nie tylko ochronę dziennikarzy i osób formułujących wypowiedzi publiczne, ale także służą zagwarantowaniu społeczeństwu możliwości uzyskiwania informacji o sprawach istotnych z punktu widzenia całej zbiorowości.

Należy pamiętać, że dziennikarze działają w oparciu o przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914). Zgodnie z art. 10 Prawa prasowego dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa. Według art. 12 Prawa prasowego musi on zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych.

Reportaż dotyczący aktywności środowisk neonazistowskich miał na celu ujawnienie aktywności niezwykle szkodliwej dla demokracji. Dziennikarze działali tu ewidentnie w interesie publicznym, kierując się wskazanymi wyżej standardami prawnymi etyki dziennikarskiej. Wykonywanie przez operatora gestów nazistowskich w oczywisty sposób nie miało na celu propagowania faszyzmu, a jedynie wtopienie się w określone środowisko. Podkreślenia wymaga, że dziennikarstwo wcieleniowe, jako szczególna forma prowokacji dziennikarskiej, jest często jedynym sposobem na zebranie przez dziennikarza informacji dotyczących pewnej zamkniętej grupy osób. Jest to uznana metoda pracy dziennikarza śledczego stosowana powszechnie w Polsce i na świecie.

Art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności gwarantuje swobodę wypowiedzi. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) przyjmuje się, że swoboda dziennikarska obejmuje także możliwość posłużenia się przesadą, a nawet prowokacją. Standardy dziennikarstwa śledczego, w tym także metoda dziennikarstwa wcieleniowego, znalazły aprobatę ETPCz.

W sprawie *Jersild przeciwko Danii* (skarga nr 15890/89) ETPCz uznał za ograniczenie wolności informacji postępowanie władz duńskich, które ukarały dziennikarza odpowiedzialnego za powstanie reportażu wyemitowanego w radio i zawierającego nagrania wypowiedzi miejscowych faszystowskich ekstremistów. Celem reportażu było ostrzeżenie przed odżyciem postaw faszystowskich. Kara była uzasadniana zarzutem szerzenia poglądów faszystowskich, co w Danii było karalne. ETPCz uznał, że postępowanie władz duńskich było formalistyczne i godziło w swobodę informacyjną przez to, że nie brało pod uwagę motywów emisji.

W sprawie *Haldimann i inni przeciwko Szwajcarii* (skarga nr 2138/09) ETPCz uznał za naruszenie wolności słowa ukaranie dziennikarzy, którzy wykorzystali ukryte kamery podczas przygotowania filmu dokumentalnego dotyczącego działalności sprzedawców ubezpieczeń. Celem powstania filmu było ujawnienie nieprawidłowości i nadużyć w praktykach rynkowych. Sąd krajowy uznał jednak, że dziennikarze mogli osiągnąć ten cel za pomocą innych metod, nienaruszających prawa do prywatności bohaterów dokumentu. ETPCz podkreślił znaczenie wskazanego dokumentu dla interesu publicznego.

Mając na uwadze powyższe, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. *o Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2017 r., poz. 958 ze zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie informacji o stanie niniejszej sprawy.

Z wyrazami szacunku

(podpis na oryginale)

Do wiadomości:

**Bogdan Świączkowski**

**I Zastępca Prokuratora Generalnego Prokurator Krajowy**

ul. Rakowiecka 26/30

02-528 Warszawa